

Cztery tygodnie czekania

Data publikacji: 27.11.2011 14:05

Dziś (27.11.2011r.) obchodzimy pierwszą niedzielę Adwentu - czasu oczekiwania. W Kościołach chrześcijańskich właśnie dziś rozpoczyna się Nowy Rok Liturgiczny.

□
Czterotygodniowy czas Adwentu nie jest czasem smutnym. Według tradycji chrześcijańskiej, to czas radosnego oczekiwania na przyjście Zbawiciela. Niektórzy uważają, że jest podobny do całego ludzkiego życia, które jest oczekiwaniem na pełne spotkanie z Bogiem. Pierwsze wzmianki dotyczące Adwentu, jako okresu przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia, pochodzą z IV w. Przez pewien czas Adwent był okresem postu, co dalej jest zachowywane w liturgii wschodniej.

Jednym z najbardziej charakterystycznych zwyczajów adwentowych są Roraty. Jest to Msza św. sprawowana ku czci Najświętszej Maryi Panny, zwykle bardzo wcześnie rano, choć od kilku lat coraz bardziej powszechne stają się popołudniowe msze roratnie. Na początku w procesji z kruchty kościoła do ołtarza z lampionami w ręku idą dzieci. Mszę św. rozpoczyna się przy wyłączonych światłach, mrok świątyni rozpraszają jedynie świece i lampiony, szczególną świecą jest „roratka”, symbolizująca Maryję, która jako jutrzienka zapowiada przyjście pełnego światła.

Kultywowanym w czasie adwentu zwyczajem jest też zawieszanie w kościołach i domach wieńca z czterema świecami oznaczającymi - cztery niedziele Adwentu. Z upływem kolejnych tygodni, zapala się odpowiednią liczbę świec. Płomień świec i lampionów wyraża czuwanie.

Okres adwentu był czasem szczególnym w tradycji górali. W tym okresie w ogóle nie spożywano mięsa i tłuszczu. Do przygotowywanych potraw używano mleka, choć i ten produkt bywał wykluczany z niektórych domowych jadłospisów. Potrawy w tym czasie maszczono olejem lnianym, w niektóre dni - niedziela, wtorek, czwartek, pozwalano sobie na masło.

Czas adwentu jest bogaty w święta opatrzone obrzędowością ludową. Rychłe nadejście adwentowego oczekiwania zwiastuje św. Katarzyna (25.11.2011r.). W ten wieczór odbywały się ostatnie przed adwentem zabawy. Ponadto panny to właśnie świętej Katarzynie zawierały swoje zamążpójście. To też czas kiedy milknie lubiane przez górali muzykowanie. 30 listopada przychodzi wieczór magiczny. To święty Andrzej pomagał w dopatrywaniu się zjawisk w przyrodzie, tłumaczeniu wróżb, które miały wyjaśniać przyszłość, najczęściej w sferze uczuciowej.

Mniej więcej w połowie Adwentu przypada dzień św. Łucji (13 XII). Od tego dnia ludzie bacznie obserwowali warunki atmosferyczne przez 12 dni, które pokazują analogicznie pogodę przez dwanaście miesięcy przyszłego roku kalendarzowego. - „Od Łucji do Wigilii”.

Ostatnim świętym, który odgrywa ważną rolę w obrzędowości Adwentu jest św. Tomasz, którego wspomnienie przypada na 21 grudnia. To najkrótszy dzień w skali całego roku. W górach w ten dzień nie wolno było chodzić, bądź jeździć do lasu, aby dokonać wyrębu i zwózki drzewa. „Święty Toma siedzi doma”. Święty Tomasz, patron furmanów nakazywał zatem świętować w tym dniu.